

Jacek Konik (Pułtusk/Warszawa)

Holokaust i archeologia na przykładzie badań wykopaliskowych w Ogrodzie Krasieńskich w Warszawie

Historia XX w. rzadko kojarzy się z archeologią. Wielu spośród samych archeologów uważa, że w odniesieniu do poprzedniego stulecia nie można w ogóle mówić o archeologii, rezerwując jej warsztat badawczy dla epok wcześniejszych. Jednak prace prowadzone w ostatnich latach na stanowiskach XX-wiecznych, w tym sięganie po metody archeologiczne w celu wyjaśnienia faktów z okresu I i II wojny światowej, udowodniły, że archeologia jako nauka, z jej warsztatem badawczym i wnioskowaniem, sprawdza się również w odniesieniu do czasów najnowszych¹.

W ten nurt wpisują się także badania nad Holocaustem, gdzie archeologia pomaga nie tylko w wyjaśnieniu przebiegu wydarzeń, ale, co z ludzkiej perspektywy nawet ważniejsze, pozwala przywrócić pamięć o zamordowanych, którzy często spoczywają w nieoznakowanych miejscach. Praca na stanowiskach związanych z Holocaustem obarczona jest ryzykiem natrafienia nie tylko na szczątki ofiar, ale również na pozostałości działań militarnych II wojny światowej. Dlatego też teren przyszłej eksploracji powinien być poddany szczególnie dokładnym tzw. badaniom nieinwazyjnym. Ta standardowa we współczesnej archeologii procedura polega na dokonaniu prospekcji planowanego obszaru badawczego przy pomocy urządzeń stosowanych do badań geofizycznych terenu². Właśnie taki schemat postępowania został przyjęty przez Muzeum Getta Warszawskiego w trakcie realizacji projektu badawczego, który zaowocował przeprowadzeniem jesienią 2021 roku badań wykopaliskowych w Ogrodzie Krasieńskich w Warszawie.

Program badań nieinwazyjnych na terenie dawnego getta warszawskiego to rezultat wspólnego projektu Muzeum Getta Warszawskiego oraz Christopher Newport University (Newport News, Virginia, USA). Kierownikiem zespołu badawczego był prof. Richard Freund, autor m.in. *The Archaeology of the Holocaust* (Washington 2019), a koordynatorem ze strony polskiej — dr Jacek Konik, pracownik działu naukowo-badawczego Muzeum Getta Warszawskiego i adiunkt w Instytucie Historii Akademii

¹ *Archeologia współczesności*, red. A. Zalewska, Warszawa 2016 (passim).

² Szerzej na temat metodologii badań nieinwazyjnych por. K. Misiewicz, *Geofizyka archeologiczna*, Warszawa 2006 (passim).

Finansów i Biznesu Vistula. Badania objęły: północną część Ogrodu Krasińskich, tereny zielone sąsiadujące z tzw. kopcem Anielewicza przy zbiegu ul. Miłej i ul. Stanisława Dubois, teren szpitala Bersohnów i Baumanów przy ul. Siennej, a także parking i tereny zielone przy ul. Grójeckiej 77 w sąsiedztwie Ośrodka Kultury Ochoty. To ostatnie miejsce znajduje się co prawda poza terenem gettem, ale w okresie okupacji znajdował się tam słynny bunkier „Krysia”. Ukrywali się w nim żydowscy uciekinierzy, którzy zdołali się przedostać na „aryjską” stronę Warszawy, w tym m.in. sam Emanuel Ringelblum, legendarny kronikarz getta warszawskiego, twórca konspiracyjnej grupy historyków Oneg Szabat (Radość Soboty), dokumentującej życie codzienne żydowskiej „dzielnicy zamkniętej” i jej zagładę³.

W badaniach wykorzystano metody: tomografii elektrooporowej (mapowania podpowierzchniowej rezystywności elektrycznej w formacie pionowym), elektromagnetycznej detekcji metali oraz prospekcji georadarowej. Szczególnie perspektywiczna wydawała się lokalizacja w Ogrodzie Krasińskich, ponieważ badany obszar stanowił część getta do końca jego istnienia, toczyły się tam intensywne walki, a w okolicy było wiele bunkrów i kryjówek powstańczych, z których część nie została odkryta.

W okresie międzywojennym Ogród Krasińskich był mniejszy niż obecnie, a jego dzisiejsza północna część to obszar dawnego zbiegu ul. Wałowej i ul. Świętojskiej, której oś była przesunięta na południe w stosunku do jej obecnego biegu i znajdowała się w rejonie współczesnego północno-zachodniego wejścia do Ogrodu od strony ul. Andersa. W czasie II wojny światowej obszar ten został włączony w obręb getta. Mur oddzielający „dzielnicę zamkniętą” od tzw. aryjskiej części Warszawy wybudowano wzdłuż całego dawnego biegu ul. Świętojskiej. Od strony zachodniej Świętojska stykała się z dawnymi Nalewkami (znajdowała się tam jedna z bram do getta), a od strony wschodniej dochodziła (tak jak współcześnie) do ul. Bonifraterskiej⁴. Budynki wzniesione na tym obszarze miały adresy przypisane albo do ul. Wałowej, albo do ul. Świętojskiej. Na omawianym obszarze, pod adresem Świętojska 34, znajdowała się wielka kamienica z trzema wewnętrznymi dziedzińcami, której południowa pierzeja sięgała współczesnego obszaru Ogrodu Krasińskich. W okresie istnienia getta było tam centrum dużych warsztatów produkcyjnych należących do tzw. szopu szczotkarzy. Zajmowały się one głównie produkcją różnego rodzaju szczotek przeznaczonych przede wszystkim dla armii niemieckiej. Pracowało tam bardzo dużo ludzi i miejsce to dość szybko stało się jednym z najbardziej aktywnych centrów konspiracyjnych na terenie getta warszawskiego, a w trakcie powstania w 1943 r. — jednym

³ Przed ostateczną likwidacją getta w Warszawie członkowie Oneg Szabat ukryli zebraną dokumentację. Według relacji świadków zbiór dokumentów grupy, nazywany dziś Archiwum Ringelbluma, podzielono na trzy części. Po zakończeniu wojny udało się odnaleźć dwie.

⁴ B. Engelking, J. Leociak, *Getto warszawskie. Przewodnik po nieistniejącym mieście*, Warszawa 2013, mapa 9.

z najważniejszych punktów oporu. Według relacji Marka Edelmana właśnie na tym terenie, jeszcze przed wybuchem walk miała zostać ukryta trzecia część Archiwum Ringelbluma, której nigdy nie odnaleziono.

Północna część Ogrodu Krasińskich nie została regularnie przebadana wykopaliskowo poza badaniami z lat 2013–2014 prowadzonymi przez Muzeum Warszawy na ograniczonym obszarze⁵. Przyjęto zatem, że od momentu zniwelowania powierzchni w okresie powojennej odbudowy miasta nie było tam poważniejszych ingerencji i metalowe obiekty (m.in. fragmenty kanalizacji, elementy pieców czy maszyn warsztatowych) mogą znajdować się albo *in situ*, albo w większych skupiskach wynikających z charakterystyki zniwelowanych zawalisk i najprawdopodobniej nie uległy w późniejszym okresie przemieszczeniu. W takiej sytuacji należało się spodziewać, że badania nieinwazyjne dadzą duże nagromadzenie odczytów metali na niewielkim obszarze. Założono jednak, że obiekty ukrywane intencjonalnie deponowano w większych zespołach, co powinno być widoczne w odczytach jako wyraźne anomalie dające silny sygnał. Detekcja elektrooporowa wykazała trzy tego rodzaju miejsca. Jedno z nich, o najsilniejszym odczycie, zespół badawczy zarekomendował do sprawdzenia eksploracyjnego. Ze względu na szczególny, zabytkowy charakter Ogrodu Krasińskich uznano, że w grę mogą wchodzić tylko wykopaliska o charakterze sondażowym, których podstawowym celem ma być ustalenie, jakiego rodzaju obiekt jest źródłem anomalii. Ponieważ dwie części Archiwum Ringelbluma, które po wojnie udało się wydobyć z kryjówek, były zamknięte w metalowych pojemnikach, brano pod uwagę, że zidentyfikowane przez zespół badawczy metalowe anomalie mogą się wiązać z prawdopodobieństwem natrafienia na kolejny depozyt archiwaliów, tym bardziej, że z relacji świadków wynika, iż rozmaite organizacje działające na terenie getta w końcowym okresie jego istnienia ukrywały swoją dokumentację.

Anomalia, której charakter postanowiono zbadać, znajdowała się na odcinku pomiędzy 55 a 60 metrem według pomiaru przeprowadzonego poczynając od północno-zachodniego narożnika Ogrodu. Był to fragment zachodniej pierzei przedwojennego południowego biegu ul. Wałowej. Najprawdopodobniej znajdowała się tam duża kamienica, która sięgała do sąsiednich Nalewek. Od strony Wałowej była oznaczona numerem 3, a od strony Nalewek — numerem 14. Badana anomalia miała wyraźne centrum, z którego kolejne sygnały obecności metalu rozchodziły się w różnych kierunkach. Po przeanalizowaniu ich rozmieszczenia i częstotliwości zdecydowano się wyznaczyć wykop o wymiarach 8 × 3 m w osi północ-południe, który obejmował zarówno samo centrum anomalii, jak i obszar dookoła, z którego pochodziły

⁵ Z. Polak, *Prace archeologiczne prowadzone przez Muzeum Warszawy w latach 2013–2014 w Ogrodzie Krasińskich w Warszawie w związku z poszukiwaniami archiwum „Bundu”* (raport przygotowany dla Biura Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków).

najmocniejsze wskazania obecności metalu. Ponieważ prace wykopaliskowe trwały tylko sześć dni roboczych i miały charakter sondażowy, przyjęto założenie, że wraz z postępowaniem eksploracji wykopu i zbliżaniem się do centrum anomalii obszar wykopu będzie stopniowo zwężany.

W pierwszej fazie badań wykopaliskowych odsłonięta została cała płaszczyzna wyznaczonego wykopu. Odsłonięta warstwa (tzw. warstwa I) była to głównie ziemia przemieszana z niewielką ilością drobnego gruzu. Znając jednak historię miejsca, zespół badawczy zdawał sobie sprawę, że ma do czynienia z wierzchnią warstwą niwelacyjną, a poważniejszych odkryć należy spodziewać się poniżej. W kolejnej warstwie (tzw. warstwa II) dominowała ziemia przemieszana z gęstym gruzem. Zgodnie z przyjętymi wcześniej założeniami obszar badawczy zwężono od południa i północy, kierując się w stronę centrum anomalii. Na tym poziomie pojawiły się duże elementy metalowe oraz pierwsze zarysy ścian budynku, który wcześniej stał na badanym obszarze.

Największym elementem metalowym, który został odsłonięty na poziomie warstwy II, była stalowa belka (tzw. podwójny teownik) niegdyś wsparta o strop piwniczny budynku. Był to jeden z nośnych elementów konstrukcyjnych, czyli takich, na których opierał się ciężar całej kamienicy. Odkryto tylko część tego elementu. Stalowa belka biegła przez długość wykopu, wchodząc w profile południowy i zachodni. W profilu północnym odnaleziono fragment podobnego, ale mniejszego podwójnego teownika. Prawdopodobnie jest to fragment jednej z belek podtrzymujących sufit któregoś z wyższych pięter. W profilu południowym od strony wschodniej odsłonięto resztki ceglanej ściany.

Kiedy rozpoczęto eksplorację warstwy III, obszar badawczy został znów zawężony w kierunku centrum anomalii. Pomimo że odnalezienie stalowej belki konstrukcyjnej wyjaśniało jedną z przyczyn rozchodzenia się sygnałów anomalii, według detekcji elektromagnetycznej prowadzonej w trakcie wykopalisk centrum anomalii znajdowało się nadal poniżej stalowej belki. Na poziomie warstwy III w centralnej części wykopu odsłonięto gruby mur piwniczny, na którym opierała się stalowa belka stropu. Z zawałiska gruzu, które otaczało mur, wydobyto najwięcej zabytków ruchomych. Wśród znalezionych obiektów najbardziej interesująca była srebrna tabliczka dedykacyjna ufundowana w rocznicę śmierci Nachuma Morgensterna. Co ciekawe, udało się odnaleźć jego grób na cmentarzu żydowskim przy ul. Okopowej w Warszawie. Srebrna tabliczka jest pierwszym tego typu zabytkiem odnalezionym na terenie getta warszawskiego. Takie srebrne tabliczki fundowano z okazji *jorajt* (יָאָרְצִיִּיט), czyli rocznicy śmierci zmarłego. Były one mocowane do ściany lub wieszane w miejscach, gdzie sprawowania kultu.

Po zakończeniu badania warstwy III zespół skupił się na stricte sondażowej eksploracji warstwy IV. Obszar badawczy został ograniczony tylko do centrum wcześniej zidentyfikowanej anomalii i stał się właściwym sondażem. Jednak w trakcie prac pomocniczych przy piwnicznym murze, niezbędnych do wykonania sondażu, odnaleziono fragmenty instalacji wodnej. Zdecydowano się więc poszerzyć wykop w warstwie IV wzdłuż muru piwnicznego w kierunku wschodnim. Pozwoliło to odkryć przy wschodnim profilu wykopu pozostałości prawdopodobnie wężła grzewczego budynku z dobrze zachowanym zaworem. Z kolei we właściwym wykopie sondażowym przy zachodnim profilu odnaleziono pozostałości intencjonalnie wykonanej skrytki w murze piwnicznym. Wąskie przejście zostało z dwóch stron zamurowane, tworząc w ten sposób wolną przestrzeń, która mogła pomieścić sporo rzeczy. Sama skrytka była jednak wypełniona tylko piaskiem. Do ciekawego odkrycia doszło za to przy północnej ścianie schowka. Przylegała do niej duża metalowa płyta, pod którą znaleziono resztki zadrukowanego papieru, w tym kartę z żydowskiego modlitewnika. Nie można jednak w chwili obecnej postawić wiarygodnej hipotezy wyjaśniającej, dlaczego skrytka była pusta ani z jakiego powodu do jej północnej ściany przystawiono metalową płytę z ukrytym pod spodem papierem. Nie ma jednak wątpliwości, że to właśnie ta duża metalowa płyta oraz biegnąca nad nią stalowa belka konstrukcyjna kamienicy dały urządzeniom prospekcji nieinwazyjnej odczyt zinterpretowany jako silna anomalia.

Badania wykopaliskowe w Ogrodzie Krasińskich, chociaż trwały krótko i były prowadzone na ograniczonym obszarze, wykazały, że archeologiczna eksploracja terenów getta warszawskiego to metoda badawcza, która stosunkowo szybko pozwala zebrać informacje pomocne w lepszym poznaniu zarówno samej „dzielnicy żydowskiej”, jak i mieszkających w niej ludzi. Trzeba pamiętać, że znana obecnie dokumentacja fotograficzna wielu obszarów getta jest niepełna. Analiza wydobytych artefaktów i odkrytych relikwów architektury pozwala z jednej strony wyjaśnić historyczne niejasności, takie jak na przykład charakter zabudowy danego rejonu, z drugiej zaś — postawić nowe pytania, na które trzeba dopiero poszukać odpowiedzi.

The Holocaust and archaeology on the example of excavations in Krasiński Garden in Warsaw

The article deals with the archaeological exploration conducted in the autumn of 2021 in Krasiński Garden in Warsaw. The program of non-invasive exploration in the former ghetto area is the result of a joint project of the Warsaw Ghetto Museum and the Christopher Newport University, Virginia, USA. The head of the research team was Prof. Richard Freund, the coordinator on the Polish side was Dr. Jacek Konik. The

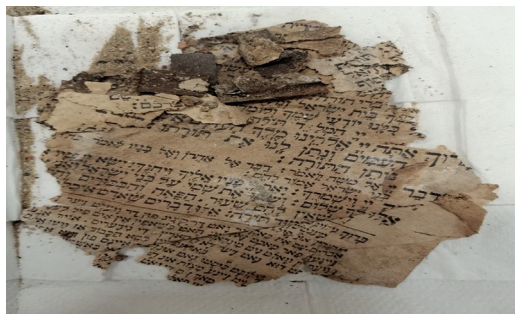
excavations in Krasieński Garden lasted 6 days only and were conducted in a limited area, nevertheless, the program will be continued, and the results of the research already prove that the archaeological exploration of the Warsaw Ghetto area is a research method that makes it possible to gather information relatively quickly, both about the „Jewish quarter” itself and about its inhabitants. The research method is especially promised due to fact that currently known photographic documentation of many areas of the ghetto is incomplete.



Fot. 1. Ogród Krasieński — badania archeologiczne, 2021 (fot. B. Konik, J. Konik)



Fot. 2. Srebrna blaszka ufundowana przez dzieci z okazji rocznicy śmierci Nachuma Morgensterna (fot. B. Konik, J. Konik)



Fot. 3. Fragment karty z żydowskiego modlitewnika z Ogródu Krasieński (fot. B. Konik, J. Konik)